

Maj-czerwiec 2025 Nr 3(120)

MIĘSIĘCZNIK

SOLECZNIKI

Bezpłatne pismo społeczno - kulturalne

Solecznickiego Oddziału Rejonowego Związku Polaków na Litwie

**Parada Polskości w Wilnie jako
symbol jedności Polaków na Litwie**

**Obchody Dnia Żałoby i Nadziei – ocalić
od zapomnienia**

**Wieczór Pamięci Michała Sienkiewicza w
Ejszyszkach**

**Wiosenne festiwale Rejonu
Solecznickiego – Pieśń znad Solczy i
Majówka w Ejszyszkach**

SPIS TREŚCI:

- 3** Parada Polskości w Wilnie jako symbol jedności Polaków na Litwie
- 5** Obchody Dnia Żałoby i Nadziei – ocalić od zapomnienia
- 6** Konferencja poświęcona zagadnieniom organizacji społecznych
- 10** Wieczór Pamięci Michała Sienkiewicza w Ejszyszkach
- 13** Wiosenne festiwale Rejonu Solecznickiego – Pieśń znad Solczy i Majówka w Ejszyszkach
- 15** Razem dla radości życia
- 16** 1000 lat temu zmarł Bolesław Chrobry





Parada Polskości w Wilnie jako symbol jedności Polaków na Litwie

Henryk Sienkiewicz powiedział: „Idea Ojczyzny powinna zawsze zajmować pierwsze miejsce w życiu każdego Polaka”. Te słowa odzwierciedlają moralny obowiązek, który stanowi kluczowy element wychowania młodego polskiego pokolenia.

N

Na lekcjach języka polskiego i historii każdy młody Polak na Litwie dowiaduje się o walorach postawy patriotycznej. Dbanie o swój kraj wiąże się przede wszystkim z szacunkiem do kultury narodowej, umiejętnością akceptacji ludzi w swoim otoczeniu i auten-

tyczną chęcią samodoskonalenia. Polska szkoła na Wileńszczyźnie od wieków uczy pielęgnowania ziemi ojczystej poprzez udział w wydarzeniach publicznych, zaangażowanie w działalności organizacji społecznych i utrwalanie dorobku przodków w swych domach. Naturalną rzeczą jest to, że po ukończeniu szkoły i studiów nowe pokolenie spotyka się z różnymi prądami intelektualnymi. Nieraz widzi przed sobą postawy bierności, wręcz nihilizmu społecznego. Wielką rolę odgrywa czynnik ekonomiczny. Rynek pracy i tempo przedsiębiorczości często koncentrują uwagę człowieka wyłącznie na maksy-

malizacji własnych zdolności i kapitału. Gdy takie spojrzenie na świat staje się dominujące, w krótkim czasie następuje erozja życia społecznego, a za tym podąża rosnący brak wzajemnego zaufania i tendencje zamykania się we własnych światach hobby, upodobań itd. W środowisku postępującej izolacji rozpoczynają się wszelkiego rodzaju manipulacje tożsamościowe i pojawiają się odgłosy teorii relatywizmu.

Polskie organizacje na Litwie starają się dbać o to, aby Polacy mieli możliwości treściwego zaangażowania w działalność społeczną, która jednoczy, umacnia wartości ukształtowane w rodzi-

nach i motywuje do pozytywnych poczynañ na rzecz Ojczyzny. Jedną z takich inicjatyw jest Parada Polskości. Wydarzenie każdego roku gromadzi tysiące Polaków. Impreza ma na celu budowanie jedności wszystkich polskich środowisk – szkół, placówek kultury, instytucji publicznych i organizacji pozarządowych. Organizatorem przedsięwzięcia jest Związek Polaków na Litwie. Solecznicki Oddział Rejonowy Związku Polaków na Litwie aktywnie bierze udział w pochodzie, który odbywa się w symbolicznym dniu – Dniu Polonii i Polaków za Granicą. Charakter tego święta nawołuje do pielęgnowania tożsamości narodowej w swoim kraju. Litwa ma głębokie tradycje wielonarodowego społeczeństwa. Dlatego Parada Polskości służy temu, aby w społeczeństwie był utrwalany duch jedności, który ma podłoże

historyczne.

W roku obecnym na pochód centralnymi ulicami Wilna przybyło kilka tysięcy uczestników. Każdy przyniósł białą-czerwoną atrybutykę. Dzieci niosły chorągiewki, młodzież transparenty, a wiele osób pracujących postanowiło uzupełnić szeregi zespołów ludowych i przywdziać stroje narodowe. Przedstawiciele każdej grupy wiekowej i społecznej czuli się potrzebni i zadowoleni ze spełnionego obowiązku. Dla osób aktywnie zaangażowanych w działalność Związku Polaków na Litwie Parada była potwierdzeniem tego, że ich praca społeczna jest potrzebna i doceniana. Natomiast osoby, które dołączyły się do inicjatywy po raz pierwszy, na pewno doświadczyły ciepła i życzliwości wspólnoty. Solecznicki Oddział Rejonowy liczył ponad tysiąc uczestników. Cieszyło to,

że na święto przybyło wiele młodych rodzin, które dołączyły się do szeregów ukształtowanych przez gminy i organizacje. Na czele Oddziału siedział Prezes, Mer Samorządu Rejonu Solecznickiego Zdzisław Palewicz. Warto też zaznaczyć, że w tym roku Solecznicki Oddział Rejonowy Związku Polaków na Litwie był w czołówce całej Parady.

Ulice Wilna były wypełnione radosną rozmową, spotkaniami znajomych i pięknymi treściami patriotycznymi. W dodatku – panowała wspaniała wiosenna pogoda. Finałowym elementem uroczystości stała się Msza Święta w Ostrej Bramie. Wierni podziękowali Bogu za dar bycia razem oraz łączyli się w modlitwie z intencją o jedność, która w dobie obecnej jest na pewno wartością nadrzędną.

WALDEMAR ŚLIŻEWSKI



Obchody Dnia Żałoby i Nadziei – ocalić od zapomnienia



14 czerwca 1941 r. rozpoczęły się masowe wywózki mieszkańców Litwy na Syberię. Represje sowieckie dotknęły naród litewski, polski, białoruski, żydowski i wiele innych. Przedstawiciele Solecznickiego Oddziału Rejonowego Związku Polaków na Litwie każdego roku biorą udział w obchodach poświęconych tym tragicznym wydarzeniom. 13 czerwca miała miejsce uroczystość w Ejszyszkach. Wydarzenie zgromadziło liczną publiczność. Przy Krzyżu Osobom Zesłanym zebrali się mieszkańcy, nauczyciele, uczniowie i pracownicy różnych instytucji. Modlitwie przewodniczył proboszcz Parafii pw. Wniebowstąpienia Pańskiego w Ejszyszkach ks. Wiktor Bogdziejewicz.

N

Historia zesłań jest następująca. W roku 1940 Litwa zostaje okupowana przez Związek Sowiecki. Okupanci rozpoczynają wcielanie w życie planów całkowitego podporządkowania państwa i społeczeństwa. Sowieckie struktury represyjne tworzą listy „wrogów ludu”,

dokonują aresztów, pozbawiają majątków. Pragnąc złamać wszelki ruch oporu, postanawiają zmienić skład społeczny i narodowościowy kraju. Terror uderza w kluczowe warstwy społeczne – duchowieństwo, urzędników, inteligencję i rolników. 14 czerwca 1941 r. o godz. 3.00 rozpoczynają się pierwsze masowe wywózki na Sybir.

Zbrojne oddziały wchodziły do domów i zmuszały rodziny do szybkiego przygotowania do wyjazdu z kraju. Nie było ani śledztwa, ani sądu. Oskarżenie i karę wymierzano w gabinetach sowieckiej administracji. Zastraszani ludzie mogli zabrać tylko niezbędne rzeczy. Nieraz w toku

takich akcji ich majątki zostawały rabowane i niszczone. Na dworcu kolejowym rodziny doznawały kolejnego wstrząsu duchowego. Żony i dzieci oddzielano od mężów. Tylko znikoma część ojców pozostała ze swoją rodziną. Na mężczyzn czekały łagry. Pozostali musieli się zmierzyć z nieznaną przestrzenią syberyjskich chłódów. W 1941 r. na Syberię wywieziono 17 000 mieszkańców Litwy. Odległe tereny, o których okazyjnie czytano w książkach, stały się na zawsze znajomymi punktami na mapie cierpienia naszych narodów. Kraj Ałtajski – 7462 osoby, Republika Komi – 1549 osób, Tomsk, Nowosybirsk i Kraj Krasnojarski – ponad 4000 osób. W

latach 1941-1952 na Sybir trafiły 132 000 mieszkańców Litwy.

Zesłania dotknęły również mieszkańców naszych terenów. W obwodzie wileńskim aresztowano i wywieziono ponad 4,5 tysiące osób. W dokumentach sowieckich funkcjonariuszy widniały plany dokonania aresztów w takich miejscowościach: Soleczniki, Ejszyszek, Jaszuny, Turgiele, Dziewieniszki. Szczególnie bolesny dla Polaków był rok 1950. Z Ejszyszek zesłano 32 rodziny, czyli

139 osób. Z Solecznik – 16 rodzin, czyli 84 osoby. Represje były wymierzone przeciw byłym żołnierzom Armii Polskiej w Związku Sowieckim. Żołnierzy Armii Generała Andersa uznano za „niebezpiecznych nacjonalistów”. W 1951 r. w ramach akcji tzw. „rozkułaczania” z Ejszyszek i okolic planowano zesłać na Syberię 105 rodzin. Dokładna liczba osób wywiezionych nie jest wiadoma.

Społeczność lokalna, łącząc się w pamięci i modlitwie, każdego

czerwca odtwarza bolesne szlaki martyrologii narodowej. Wynikiem tego jest wzrastanie świadomości dziejowej, która polega na przekonaniu, że pokój i ład w państwie będą z nami tylko wówczas, jeśli staniemy po stronie moralnych obowiązków – poszanowania życia, kultywowania tradycji przodków oraz utrwalania sprawiedliwości na wszystkich płaszczyznach.

WALDEMAR ŚLIŻEWSKI

Konferencja poświęcona zagadnieniom organizacji społecznych

W dniach 12–13 czerwca 2025 roku w Filii Uniwersytetu w Białymstoku w Wilnie odbywa się konferencja pt. „Działalność organizacji Trzeciego Sektora w państwach Basenu Morza Bałtyckiego – doświadczenia i perspektywy rozwoju”. Wydarzenie skupiło przedstawicieli organizacji pozarządowych, środowisk naukowych oraz instytucji administracyjnych. Wiceprezes Solecznickiego Oddziału Rejonowego Związku Polaków na Litwie Waldemar Śliżewski przedstawił współpracę Samorządu Rejonu Solecznickiego z organizacjami pozarządowymi. W artykule są przedstawione podstawowe zagadnienia dotyczące tego tematu.



W

W Samorządzie Rejonu Solecznickiego Dział Samorządowa Rada Organizacji Pozarządowych. Ten podmiot analizuje sytuację dotyczącą działalności organizacji społecznych i kształtuje współpracę z nimi. Samorząd każdego roku ogłasza konkursy na dofinansowanie projektów organizacji trzeciego sektora. Roczne dofinansowanie projektów wynosi ok. 150 000 Eur. Projekty obejmują takie obszary jak wsparcie organizacji pozarządowych, sprawy młodzieżowe, działania prewencyjne, akcje zdrowotne i zawody sportowe. Samorząd prowadzi aktywną współpracę z 80 organizacjami pozarządowymi.

Jednym z najważniejszych obszarów współpracy jest utrwalanie tożsamości narodowej. Rejon Solecznicki jest regionem wielokulturowym. Większość mieszkańców – to Polacy. Stąd wynika potrzeba pielęgnowania polskiej tożsamości. Samorząd zapewnia

edukację, dostęp do kultury w języku ojczystym. Jednak bardzo ważnym elementem jest także inicjatywa oddolna. Ludzie chcą działać w różnych obszarach i w ten sposób rozwijać swoją wiedzę o historii narodu, poznawać swoją Małą Ojczyznę, utrwalać wartości, które kształtują się w rodzinach, i mówić przy tym po polsku. Solecznicki Oddział Rejonowy Związku Polaków na Litwie oferuje duże możliwości podjęcia działań, zgodnych z oczekiwaniami społecznymi. Celem organizacji jest utrwalanie polskości i dbanie o poszanowanie praw mniejszości narodowej. Organizacja podejmuje działania w sferze edukacji, kultury, aktywności społecznej, turystyki, dbania o pamięć narodową. Członkowie Oddziału są zrzeszeni w 52 kołach terenowych. Współpraca polega na tym, że Związek Polaków pomaga organizować święta na skalę rejonu, razem z organizacjami publicznymi realizuje inicjatywy gminne, oferuje mieszkańcom wyjazdy edukacyjne w kraju i do Polski, uzupełnia prasę polskojęzyczną poprzez wydawanie miesięcznika „Soleczniki”. Organizacja aktywnie uczestniczy w projektach. Samorząd w swoją kolej pomaga upowszechniać informację o wydarzeniach, dołącza się do inicjatyw Związku Polaków.

Mówiąc o kwestiach tożsamości, należy też zwrócić uwagę na współpracę z „Macierzą Szkolną”. Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie pomaga zadbać o podręczniki w języku ojczystym, wyprawki dla uczniów, sprawy programów nauczania. Samorząd wspiera inicjatywy Macierzy Szkolnej oraz promuje jej działalność. Istotną kwestią jest na pewno rzetelny dialog na rzecz ucznia polskiej szkoły i osiągnięcie merytorycznych rozwiązań. Wynikiem współpracy w tym obszarze jest zachowanie polskiej tożsamości narodowej i utrwalanie tradycji.

Ważnym obszarem współdziałania jest też rozwój lokalny. Rejon Solecznicki liczy 13 gmin. Gmina dba o kształtowanie przyjaznego środowiska mieszkalnego. Chodzi tu o konsekwentny rozwój infrastruktury, zachowanie lokalnych tradycji i reagowanie na potrzeby bieżące. Na poziomie gminnym, tym najbliższym do każdego człowieka, istnieje potrzeba posiadania struktur pozwalających sprawnie tworzyć atrakcyjne życie społeczne. Dlatego mieszkańcy łączą się we wspólnoty lokalne. Forma organizacyjna – to asocjacja. Te podmioty dążą do polepszania przestrzeni publicznych oraz formowania pozytywnych relacji między mieszkańcami. W



rejonie mamy 30 wspólnot lokalnych. One funkcjonują w każdej gminie. Działanie odbywa się poprzez udział w projektach. Organizacje zgłaszają takie pomysły jak wycieczki turystyczne, imprezy, konkursy oraz wymiana doświadczenia z Polską. Sukcesem takiego współdziałania z sektorem trzecim jest to, że wspólnoty lokalne pomagają budować dobrosąsiedzkie stosunki między mieszkańcami, dają ludziom narzędzia do tworzenia życia publicznego i wzmacniają poczucie wspólnych celów.

Seneka trafnie zauważył: „Bóg ustanowił dla każdego wieku właściwe powinności i podzielił nasze życie na odpowiednie okresy”. W życiu społecznym, jak i w życiu człowieka, należy uwzględniać potrzeby wynikające z przynależności do grup wiekowych. Dlatego samorząd aktywnie współpracuje z organizacjami pozarządowymi, łączącymi seniorów – Polski Uniwersytet Trzeciego Wieku w Solecznikach, Asocjacja Osób Starszych Rejonu Solecznickiego, Związek Emerytów Struktur

Spraw Wewnętrznych. W tym obszarze samorząd również pomaga poprzez dofinansowanie projektów. Przedstawiciele samorządu starają się być obecni na wydarzeniach organizowanych przez seniorów, aby dowiedzieć się potrzeby na przyszłość, a także zapewnić odpowiednie reagowanie na sprawy bieżące. Aktywnością wyróżnia się Polski Uniwersytet Trzeciego Wieku. Seniorzy organizują wiele spotkań, obchodzą święta narodowe i religijne, nawiązują kontakty z organizacjami polskimi. Samorząd zapewnił, aby organizacja posiadała siedziby w największych miejscowościach rejonu – Solecznikach i Ejszyszkach. Według potrzeb są udostępniane pomieszczenia w placówkach kulturalnych.

W Rejonie Solecznickim także działają organizacje pozarządowe, zrzeszające młodzież. Są to harcerze, skauci, schole parafialne. Na zasadzie samorządowego dofinansowania projektów są organizowane obozy edukacyjno-rozrywkowe, wycieczki, imprezy. W samorządzie działa także 5

przestrzeni młodzieżowych. Są to miejsca spotkań nieformalnych, a także różnego rodzaju zajęć edukacyjnych. Samorząd również proponuje młodzieży wyjazdy, udział w imprezach, wolontariat i możliwości zatrudnienia na lato. W administracji pracuje koordynator ds. młodzieży, który pomaga prowadzić działania na rzecz młodych osób. Organizacje młodzieżowe skutecznie dzielą się informacją i pomagają docierać do młodych odbiorców. Wynikiem tej linii współpracy jest to, że każda grupa wiekowa czuje się doceniona i ma możliwości zaangażowania, zgodne ze swoimi potrzebami.

W każdym samorządzie ważnym obszarem działania są sprawy socjalne. Świadczenie pomocy osobom potrzebującym, wrażliwość społeczna często właśnie kojarzy się z trzecim sektorem. Samorząd zapewnia świadczenia socjalne, opiekę, pomoc dla osób dotkniętych ryzykiem społecznym. Tu działają wyspecjalizowane instytucje, a także koordynator ds. osób z niepełnosprawnością. W



swoją kolej organizacje pozarządowe oferują dodatkowe kierunki działań, które pomagają rozwiązywać problemy i realizować takie działania, które urozmaicają życie osób zainteresowanych. Samorząd współpracuje z Rejonową Organizacją Osób z Niepełnosprawnością, Filią Związku Osób Słabowidzących, Litewską Wspólnotą Opieki nad Osobami z Niepełnosprawnością Psychiczną-Oddziałem Solecznickim, Wspólnotą Opieki nad Osobami z Niepełnosprawnością Psychiczną „Nadzieja”. Te organizacje również uczestniczą w konkursach projektowych. W ten sposób pozyskują środki na wyjazdy wypoczynkowe i zdrowotne. Samorząd też pomaga w realizacji inicjatyw krajowych organizacji pozarządowych – „Bank żywności”, „Ratujcie dzieci” i wiele innych. Rezultat polega na tym, że zmniejsza się wykluczenie społeczne.

Kolejną istotną kwestią współpracy są sprawy sportu. Potrzeba współpracy wynika z tego, że aktywność sportowa jest preferowanym zajęciem licznej części społeczności. Samorząd zapewnia infrastrukturę – wielofunkcyjne boiska, sale sportowe w szkołach, placiki sportowe. Funkcjonuje rejonowa szkoła sportowa z zajęciami z licznych dyscyplin. Wydział oświaty i sportu koordynuje działalność sportową. Sportowe organizacje pozarządowe zrzeszają amatorów poszczególnych rywalizacji. Samorządowe dofinansowanie projektów pozwala organizować dodatkowe turnieje i święta sportowe. Na terenie rejonu funk-



cjonuje 20 organizacji, których celem jest promocja sportu. Na przykład: Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, Klub Siatkarski VoliVita, Klub tenisowy „Relax” i inne. Wynik współpracy polega na tym, że społeczność lokalna staje się bardziej aktywna i prowadzi zdrowszy tryb życia.

Samorząd także współpracuje z organizacjami pozarządowymi z Polski. Dobre relacje z Macierzą wynikają z potrzeb serca. Ze swojej strony samorząd jest rzetelnym partnerem w działaniach projektowych, a także zapewnia promocję działań organizacji partnerskich. Samorząd od lat współpracuje ze Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska”, Fundacją Wolność i Demokracja, Stowarzyszeniem Odra-Niemen, Fundacją Rodakom na Kresach i innymi organizacjami. Pozytywnym efektem tych działań jest na pewno wzmocnienie kontaktów

społeczności rejonu z Polską.

Na przyszłość wspólnym zadaniem samorządu i organizacji pozarządowych jest zwiększanie liczby wolontariuszy. Tutaj istotną kwestią jest formowanie atrakcyjnych zajęć dla młodzieży. Także istnieje pewien potencjał wspólnej promocji wydarzeń kulturalnych i edukacyjnych.

Podsumowując można stwierdzić, że współpraca samorządu z trzecim sektorem przynosi pozytywne wyniki. Pierwszy – to utrwalanie takich wartości jak tradycje, tożsamość narodowa i poczucie wspólnoty. Drugi polega na tym, że grupy społeczne stają się bardziej aktywne i włączają się w kształtowanie życia publicznego i zmniejszanie wykluczenia. Trzeci – rośnie poziom współpracy międzynarodowej.

WALDEMAR ŚLIŻEWSKI



Wieczór Pamięci Michała Sienkiewicza w Ejszyszkach



27 czerwca w Ejszyszkach odbyły się obchody rocznicy śmierci Michała Sienkiewicza – sportowca, pedagoga, aktywnego działacza sportowego. Organizatorem wydarzenia był Solecznicki Oddział Rejonowy Związku Polaków na Litwie.

U

Uroczystość rozpoczęła się od wspólnej modlitwy w kościele pw. Wniebowstąpienia Pańskiego w Ejszyszkach. Oddać hołd Michałowi Sienkiewiczowi przybyło wielu distinguished gości. Prezes Solecznickiego Oddziału Rejonowego Związku Polaków na Litwie Zdzisław Palewicz, radni Samorządu Rejonu Solecznickiego, starostowie gmin, kierownicy wydziałów administracji i przed-

stawiciele placówek publicznych. Przybyła także rodzina Pana Michała. Następnie wszyscy udali się na cmentarz oraz do Centrum Rozrywki i Biznesu w Ejszyszkach.

Pasja – to słowo, które charakteryzuje życie Pana Michała. Wybitny mieszkaniec Rejonu Solecznickiego działał z pasją w każdym obszarze: sportowym, pedagogicznym, społecznym i wielu innych. Poniżej jest przedstawiona biografia, która została zaprezentowana publiczności podczas obchodów rocznicowych.

Michał Sienkiewicz powszechnie był znany jako wybitny sędzia sportowy, jako pomysłodawca i realizator wielu ważnych spraw. W swoim rodzonych stronach – w Rejonie Solecznickim i w Ejszyszkach – był zawsze tym dobrym

człowiekiem, który potrafi z każdym porozmawiać, uśmiechnąć się i wyciągnąć pomocną dłoń. To Pan Michał. To człowiek honoru i pracy. Szanował wiarę, polskość, cenił wiedzę i zachęcał dążyć do szczytów. Poprzez pasję osiągnął wiele, lecz najbardziej kochał to, co tworzy sedno ludzkiej porządności – dom, spełniony obowiązek, ciepłe relacje z ludźmi.

Pan Michał urodził się 10 września 1933 r. we wsi Janiańce – obecnie gmina Butrymańce, Rejon Solecznicki. Był wychowywany w duchu charakterystycznym dla II Rzeczypospolitej – w centrum był patriotyzm i chrześcijaństwo. Dużo uwagi poświęcano też rozwojowi sportowemu. Niestety, dzieciństwo zostało dotknięte przez trudy wojny. W 1945 r. stra-

cił rodziców i dwoje rodzeństwa.

Wykształcenie średnie zdobył w Ejszyszkach. Szkołę ukończył w 1953 r. Wówczas został powołany do wojska sowieckiego. Miejsmem służby był Chabarowsk – miasto na dalekim wschodzie Rosji przy chińskiej granicy. Tam musiał się zmierzyć z polityką rusyfikacji, komunistyczną indoktrynacją i próbami wyrugowania chrześcijaństwa. Jednak nie uległ ani presji, ani pokusom. Po 3 latach służby Pan Michał wraca do Ejszyszek. Tutaj zaczyna rozważać możliwość wyjazdu do Polski. Odbywa rozmowę z księdzem Leonem Żebrowskim, który takimi słowami zachęca do pozostania na Litwie: „Tu, na Wileńszczyźnie, tak potrzebni są ludzie światli. By innym drogę oświecać”. Pan Michał zrozumiał, że najlepiej jest w domu i tu pozostał.

Rozpoczął naukę na uniwersytecie wileńskim i pracę nauczycielską w szkole w Ejszyszkach. Wybiera zawód historyka. Było to treściwe uzupełnienie posiadanej inteligencji i erudycji wynikającej

z dużego czytania. Wkrótce Michał Sienkiewicz zostaje mianowany dyrektorem szkoły wieczorowej w Ejszyszkach. Kolektyw i osoby pobierające naukę dobrze się czuli pod opieką Pana Michała. Co ciekawe, absolwentami tej szkoły w tym czasie było kilku przyszłych księży, z późniejszym biskupem grodzieńskim Aleksandrem Kaszkiewiczem na czele. Przełożeni docenili Pana Michała – jego pracowitość i umiejętność kształtowania dobrych stosunków z ludźmi. Dlatego w roku 1970 zostaje mu powierzono szczytne stanowisko w administracji rejonu – kierownik wydziału oświaty. Tam pracuje przez 5 lat. Jednak po tym okresie postanawia wrócić do pracy u podstaw, do szkoły w Ejszyszkach. Chciał być z ludźmi, pomagać im na co dzień, i, możliwie, krzewić ten ideał szlachetnej postawy wśród innych ambitnych osób. Pan Michał miał dar charyzmy – potrafił przekonać do podjęcia dobrych działań i potrafił jednoczyć ludzi. Jednak mówiąc o darach, należy

wyraźnie zaznaczyć – Pan Bóg obdarzył Michała Sienkiewicza wyjątkową sprawnością fizyczną, hartem ducha i wytrwałością w rywalizacji. Historia Pana Michała – to historia sportowca.

Zalążki pasji sportowej pojawiły się jeszcze w latach szkolnych, gdy wraz z rówieśnikami budował bieżnię i boisko, by potem pogрузić się w entuzjazmie zawodów.

Wśród dyscyplin sportowych Pan Michał wybrał bieg. Treningi łączył z nauką i pracą. Osiągał coraz lepsze wyniki. Wkrótce uczestniczył w litewskich zawodach ogólnokrajowych oraz w Mistrzostwach Związku Sowieckiego. Jednak karierę zawodnika przerwała choroba płuc. Tylko dzięki skomplikowanemu zabiegowi medycznemu udało się uratować jego życie.

Michał Sienkiewicz wrócił na boisko – tylko tym razem – w roli sędziego lekkiej atletyki. Był szanowanym arbitrem w zawodach rejonowych i republikańskich, a wkrótce był zapraszany do największych miast świata. W roku 1978 przyznano mu tytuł honorowego sędziego sportu Związku Sowieckiego. Ejszyszczanin należał także do Wszechzwiązkowej Federacji Lekkiej Atletyki ZSRS. Kluczowym momentem jego kariery stały XXII Letnie Igrzyska Olimpijskie w Moskwie 1980 roku.

Zawody olimpijskie przebiegały w napiętej atmosferze geopolitycznej. Do Moskwy przybyła licząca ponad trzystu sportowców polska ekipa olimpijska. Jednym z jej liderów był skoczek o tyczce, zawodnik Bałtyku Gdynia, Władysław Kozakiewicz. Lekkoatleta był znany Michałowi Sienkiewiczowi z innych aren sportowych,



a znajomość była tym bardziej zażyła, że sportowiec również pochodził z Rejonu Solecznickiego, z Małych Solecznik. W swoich relacjach Pan Michał wspominał wyjątkowo negatywne nastawienie sowieckiej publiczności do polskiej reprezentacji. Z trybun padały obelgi i gwizdy. Władysław Kozakiewicz, nie zważając na wszystko, wykonał udany skok i pokazał gest, który stał się symbolem nie tylko polskiego sportu danego okresu, ale także polskiego Sierpnia, który nastąpił niecały miesiąc po igrzyskach. Ekipa sowiecka złożyła protest do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Rozpoczęło się śledztwo. Pan Michał jako sędzia powiedział: „A kto by nie uległ emocjom? Należy zrozumieć Polaka sportowca”. To przekonało Prezydenta Komitetu Chuana Antonio Samarancza spojrzeć na sprawę w sposób wyrozumiały i po ludzku. Polska ekipa zachowała medal. Władysław Kozakiewicz pobił rekord świata. Michał Sienkiewicz czuwał, aby nikt mu w tym nie przeszkodził.

Kolejnym etapem w życiu Pana Michała było dbanie o rozwój sportu w odradzającym się państwie litewskim. Grupa wybitnych działaczy sportu rozpoczęła proces przywrócenia Litewskiego Narodowego Komitetu Olimpijskiego. W tym gronie znalazł się również Michał Sienkiewicz. Był członkiem Litewskiego Komitetu Olimpijskiego w latach 1988-2004, a następnie pełnił funkcję członka honorowego. Był też członkiem Związku Litewskich Federacji Sportowych i Litewskiego Związku Sportowego „Žalgiris”.

Szczególnie dbał o utrwalanie polskich tradycji sportowych. Po-

przez udział w działalności Związku Polaków na Litwie – przodującej i cieszącej się wyjątkowym poparciem społecznym organizacji – zaczął wzmacniać polski sport. W 1990 r. wraz ze Stefanem Kimso i Henrykiem Mażulem założył Klub Sportowy Polaków na Litwie „Polonia”. Wkrótce przy tej formacji zostało zarejestrowane Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. Głównym zadaniem organizacji było prowadzić pracę patriotyczno-wychowawczą, wzmacniać wiarę i promować aktywny tryb życia wśród polskiej młodzieży. W inicjatywach społeczno-sportowych dużą pomoc świadczyło wielu wspańiałych kapłanów, autorytetów polskiej społeczności na Litwie: ks. Józef Aszkiełowicz, ks. Wojciech Górliski, kapelan „Sokoła” ks. Szymon Wikło. Dzięki tej treściwej współpracy udało się zrealizować wyjątkowe wydarzenia sportowo-religijne, tak zwane parafiady. Odbywały się też igrzyska Polaków na Litwie, biegi sztafetowe, obozy integracyjne. Pan Michał był również entuzjastą gry w ringo. W 2001 r. powołał Litewską Federację Ringo. W znacznym stopniu przyczynił się do budowy Rejonowej Szkoły Sportowej im. Antoniego Ratkiewicza w Ejszyszkach. W życiu kulturalnym bardzo lubił śpiew i taniec. Dlatego brał udział w artystycznej działalności Polskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Solczanie”.

Całokształt dorobku Michała Sienkiewicza został doceniony na najwyższym poziomie w każdym środowisku. Decyzją Mera Samorządu Rejonu Solecznickiego pana Zdzisława Palewicza tu, w Centrum Rozrywki i Biznesu, zostało utworzone Muzeum Spor-

tu Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” na Litwie im. św. Jana Pawła II. Pan Mer również życzliwie wspierał inicjatywy Pana Michała: Bieg poświęcony pamięci św. Jana Pawła II, wyjazdy młodzieży do Polski i liczne wydarzenia lokalne. W 2023 r. odbyły się uroczyste obchody jubileuszu 90. lecia Michała Sienkiewicza, które były organizowane przez Solecznicki Oddział Rejonowy Związku Polaków na Litwie. Jednak najważniejszym osiągnięciem Pana Michała jest niewątpliwie dobra pamięć, którą zostawił po sobie w sercach ludzi, z którymi żył i pracował.

Jako społeczność czujemy głęboką wdzięczność za to, że mogliśmy razem z Panem Michałem kształtować lepszą rzeczywistość dla nas i dla następnych pokoleń, idąc drogą patriotyzmu, polskości i wiary.

WALDEMAR ŚLIŻEWSKI





Wiosenne festiwale Rejonu Solecznickiego – Pieśń znad Solczy i Majówka w Ejszyszkach

Maj jest miesiącem, które otwiera sezon imprez plenerowych w Rejonie Solecznickim. Każdego roku społeczność lokalna z niecierpliwością oczekuje festiwali, które są treścią zapowiedzi nadchodzącego letniego okresu urlopów. Znamienisty tytuł imprezy wprowadzającej w barwne klimaty spotkań pod otwartym niebem przypada dwóm wydarzeniom – Pieśni znad Solczy w Solecznikach i Majówce w Ejszyszkach. Solecznicki Oddział Rejonowy Związku Polaków na Litwie aktywnie uczestniczy w organizacji i promocji tych świąt.

G

Geneza Pieśni znad Solczy łączy się ze społeczną inicjatywą promowania polskiej kultury. Po odzyskaniu Niepodległości przez państwo litewskie kultura narodowa stała się ogniwem łączącym społeczeństwo i dużym

bodźcem do działania. Autorem koncepcji Pieśni znad Solczy jest Prezes Solecznickiego Oddziału Rejonowego Związku Polaków na Litwie Zdzisław Palewicz. Impreza zachęca polskie zespoły do dzielenia się swoim artystycznym dorobkiem z każdym mieszkańcem rejonu. Polska pieśń, taniec i folklor służą do podbudowania ducha mieszkańców. W dodatku występy łączą pokolenia i zachęcają do utrwalania mądrości przodków zawartej w lirycie. Warto zauważyć, że przegląd zespołów lokalnych uzupełniają występy artystów z sąsiednich rejonów i z Polski. W taki sposób

widowisko sceniczne staje się odzwierciedleniem całokształtu piękna polskiej twórczości, która dzięki pomysłowości entuzjastów folkloru obfituje w wyjątkowe momenty. Tegoroczna odsłona wydarzenia miała miejsce 18 maja w parku miejskim w Solecznikach. Wydarzenie rozpoczęło się od Mszy Świętej. Później miały miejsce występy zespołów młodzieżowych i folklorystycznych. Publiczność szczególnie cieszyła się widząc na scenie najmłodszych uczestników z przedszkola i klas początkowych. Koncertowi towarzyszył bogaty jarmark rękodzieła. Kulminacją wydarzenia

stał się występ Zespołu „Perła”. Uroczystość doczekała się wielu pozytywnych komentarzy w mediach społecznościowych. Wspañiała wiosenna pogoda sprawiła, że ludzie mogli treściwie spędzić niedzielne popołudnie i wieczór.

Kolejnym ekscytującym wydarzeniem w Rejonie Solecznickim była Majówka w Ejszyszkach. Święto Majówki wynika z polskiego zwyczaju radosnego witania ciepłego okresu. Rozkwitająca przyroda zawsze sprawiała, że w ludziach budziła się chęć do życia i spędzania czasu razem. W majowe popołudnia udawano się na łono natury, gdzie do zmierzchu odbywały się gry i zabawy. Właśnie te elementy ludowej tradycji stały się podłożem do organizowania Majówki w Ejszyszkach. Radość bycia w otoczeniu przy-

rody na pewno potęguje muzyka i taniec. Na Majówkę chętnie przybywają rodzice z dziećmi oraz młodzież, która uwielbia skoczną zabawę. Każdy znajduje coś dla siebie, bo impreza składa się z kilku części. Na początku są występy młodych artystów z placówek edukacyjnych. Następnie jest przegląd twórczości folklorystycznej. Natomiast zakończenie obfituje w treści estradowe. W tym roku Majówka zagościła w Ejszyszkach ostatniego dnia maja. W ten sposób festiwal stał się prawdziwym powitaniem lata. Impreza odbyła się przy Centrum Rozrywki i Biznesu. Społeczność miała okazję spróbować specjałów polskiej kuchni, a najmłodsi chętnie korzystali z atrakcji wesołego miasteczka. Wyjątkowy dorobek artystyczny zapre-

zentował Zespół Pieśni i Tańca „Ejszyszczenie”. W tym roku na scenę wkroczyła grupa taneczna młodzieży. Gorącymi brawami spotkano także maluchów z przedszkola, którzy przedstawili część programu stworzonego z okazji 80. jubileuszu przedszkola w Ejszyszkach. Wieczorem w Ejszyszkach zabrzmiały rytmy stylu disco polo. Powitanie lata odbyło się we wspaniałych nastrojach.

Podsumowując można stwierdzić, że imprezy majowe przyniosą wiele ciepłych emocji. Pieśń znad Solczy oraz Majówka w Ejszyszkach są prawdziwym sukcesem polskiej twórczości. Muzyka, taniec i folklor zapewniają mieszkańcom długotrwałe radosne doświadczenia, płynące z możliwości bycia razem.

WALDEMAR ŚLIŻEWSKI





Razem dla radości życia

10 czerwca 2025 r., na zaproszenie Polskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Niemenczynie „Optymiści”, zespół „Retro” PUTW w Solecznikach wziął udział w integracyjnym spotkaniu pt. „Razem dla radości życia”. Na imprezę przybyli też członkowie Rudomińskiego Klubu Seniora „Złoty Wiek”.

S

Spotkanie odbyło się w kawiarni „Przy Starym Moście” w Niemenczynie. Prezes Józefa Gulbicka witając gości powiedziała: „Radość życia nie zna wieku – rośnie wszędzie tam, gdzie są przyjaźń, śmiech i wspólne chwile”. Opowiedziała o działalności swego uniwersytetu „Optymiści”. Organizatorzy spotkania przygotowali ciekawy program. Podziwialiśmy artystyczne zdolności działającego tu od wielu lat zespołu „Opty-

miści”. Z pięknym programem wystąpili seniorzy z Rudomina. Zespół wykonał piosenkę o swojej miejscowości, do której słowa napisała kierowniczka Klubu Seniora Maria Simanowicz. Słowa piosenki o Klubie Seniora napisała Zita Kodis. Zaprezentowaliśmy też swoje talenty. Wystąpił niedawno powstały zespół „Retro” pod kierownictwem Łucji Jurgielewicz, akompaniator Franciszek Mickielewicz. Zarecytowaliśmy piękny wiersz o solecznickim kraju, napisany przez poetę Jana Rożanowskiego, mieszkańca wsi Podborze. Zaśpiewaliśmy piosenkę o Solecznikach.

Dalsza część spotkania przebiegała w towarzyskiej, serdecznej atmosferze przy stołach ze smacznym poczęstunkiem i przy nutkach piosenek biesiadnych, co przyczyniło się do integracji seniorów. Były wspólne gry, zabawy, tańce. Uczestnicy zakoń-

czyli spotkanie odśpiewaniem piosenek w znak wdzięczności organizatorom. Seniorzy z Rudomina zaśpiewali swoją tradycyjną piosenkę „O, jak przyjemnie nam z wami być”, a zespół „Retro” tradycyjne sto lat. Integracyjne spotkanie było niczym piękny wieniec wzruszeń i wspomnień zarówno z lat minionych jak i dzisiejszych miłych chwil obcowania ludzi w trzecim wieku, składający się z barwnych kwiatów na drodze codziennego życia. To wydarzenie było pięknym przykładem, jak wspólna pasja, uśmiech i otwarte serca mogą łączyć ludzi niezależnie od wieku.

Serdeczne podziękowanie składamy organizatorom, a mianowicie Józefie Gulbickiej – prezes UTW w Niemenczynie. Cieszymy się, że spędzony dzień był pełen radości i uśmiechu.

JADWIGA SINKIEWICZ

1000 lat temu zmarł Bolesław Chrobry

Bolesław Chrobry, pierwszy król Polski, zmarł 17 czerwca 1025 r. Pozostawił swoim następcom rozległe terytorialnie państwo o powierzchni ok. 250 tys. km kw. – rozszerzył je m.in. o Grody Czerwieńskie na wschodzie, Łużycę na zachodzie i Pomorze na północy. Uczynił Polskę ważnym państwem europejskim.

Chrobry miał w chwili śmierci ok. 58 lat, trwał 33. rok jego panowania. W podobnym wieku zmarł jego ojciec, Mieszko. Potomkowie Chrobrego żyli krócej: syn Mieszko II ok. 44 lat, a wnuk Kazimierz Odnowiciel – 42 lata.

Zmarł w Poznaniu i najpewniej tam został pochowany, w katedrze na Ostrowie Tumskim. W jej podziemiach znajdują się do-

mniemane grobowce Mieszka I i Bolesława Chrobrego oraz Złota Kaplica, gdzie mają spoczywać ich prochy. W murach świątyni pochowano trzech królów i pięciu książąt najstarszej dynastii, a także biskupów i arcybiskupów poznańskich.

Chrobry był księciem Polski od 992 r. i pierwszym koronowanym władcą. Pochodził z dynastii Piastów, był synem Mieszka I i Dobrawy, czeskiej księżniczki. Dzięki temu w latach 1003–04 był także księciem Czech jako Bolesław IV. Zorganizował zjazd gnieźnieński w 1000 r., w którym uczestniczył cesarz niemiecki Otton III. Umocnił niezależność Kościoła – papież Sylwester II zgodził się na ustanowienie w Gnieźnie arcybiskupstwa.

Koronę po nim przejął syn Mieszko II, który jeszcze w tym samym lub następnym roku koronował się na króla.

Prof. Jerzy Strzelczyk, biograf Chrobrego, w książce „Władcy Polski. Historia na nowo opowiedziana” Mirosława Maciorowskiego i Beaty Maciejewskiej, tak podsumował jego dorobek: „Bolesław jak równy z równym walczył z Henrykiem II, teoretycznie potężniejszym. Z Ottonem III się zaprzyjaźnił. Wywalczył metropolię i jako pierwszy zdobył koronę. W polskiej tradycji przydomek +Wielki+ nadano później Kazimierzowi, ale i Bolesław był tak nazywany. Utrwalił się jednak jako Chrobry – dzielny. Czy był najwybitniejszy – trudno orzec, ale na pewno był potrzebny w czasie, gdy rządził. Jeśli wielkość mierzyć trwałością podbojów, to Chrobry wypada słabiej – ani Czechy, ani Ruś nie zostały przy Polsce. To Mieszko I stworzył strukturę polityczną, która przetrwała, ale Chrobry ją wzmocnił. Wyrugował lokalne tendencje separatystyczne. Musiał być zdecydowany. Archeolodzy odnaleźli grody, które kwitły, a potem zostały spalone i nieodbudowane – to ślady trudnych dziś do określenia lokalnych konfliktów”.

Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl

Opracowała:

KATARZYNA BIERZSTAŃSKA



MIEŚCZNIK
SOLECZNIKI

Wydawca:

Solecznicki Oddział Rejonowy
Związku Polaków na Litwie

REDAKCJA:

Zespół redakcyjny:

Katarzyna Biersztańska
Andżela Dajlidko
Zdzisław Palewicz Jr
Waldemar Śliżewski

Adres do korespondencji:

ul. Wileńska 48
LT - 17116 Soleczniki
Tel.: +37061690480
Email: anna.biersztanska@gmail.com
Nakład: 1500 egz.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Senatu RP i Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego.

Redakcja nie zwraca testów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania, redagowania oraz zmiany tytułów.



Zadanie współfinansowane ze środków Kancelarii Senatu w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2025 roku.



Fundacja
**POMOC POLAKOM
NA WSCHODZIE**
im. Jana Olszewskiego